

# INFORMACJA

## Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 73

NSZZ Solidarność

17 maj 1989

### Nasz kandydat

ZBIORY OŚRODKA KARTA

Do obwodowych Komisji Wyborczych w Tarnobrzegu i w Stalowej Woli 11 maja przekazano listy zgłoszeniowe kandydatów do Senatu i do Sejmu. Kandydaturę do Senatu przewodniczącego KIIIP, Zbigniewa Romaszewskiego, poparło swymi podpisami 35.490 mieszkańców województwa.

### Wybory - sprawcy znani i nie znani w akcji

W Dzierżoniowie naśladują 12.05 ok. godz. 21,30 trzech funkcjonariuszy w mundurach wkroczyło do mieszkania Bronisława KUCZE-  
Feliksa Edmundowicza WY /Os. Różana 16a m 7 w Dzierżoniowie/, pracownika Zakładów Radiowych "Diora", członka "S". Był już przygotowany do snu. Wrzasnęli: "wstawaj s...synu". Gdy zaprotestował wskazując na brak sankcji prokuratorskiej, został pobity pałką po ciele i po głowie. Panowie funkcjonariusze wyjaśnili, że to za roznoszenie ulotek wyborczych KPN. Następnie skuto mu kajdankami ręce i nogi i w samych spodenkach i koszulce zniesiono do milicyjnej "Nysy". Kajdanki zdjęto przed Komendą w Dzierżoniowie i wprowadzono do środka. Tam biło go trzech funkcjonariuszy /2 obserwowało wyczynny kolegów/. Podczas próby przesłuchania potwierdził fakt ulotkowania, ale odmówił podania źródeł pochodzenia ulotek. Wówczas do protokołu wpisano, że jest pijany. Odmówił podpisania protokołu. Odprowadzono go do celi, gdzie w samej koszulce i spodenkach spędził całą noc bez koca i poduszki, a przy otwartym oknie. Około godz. 9,30 wypuszczono go informując, że gdyby podpisał protokół, to przywieziono by mu ubranie. Zdołał złapać taksówkę /nr boczny 11/ i pojechał do KO NSZZ "Solidarność" w Diorze.

Wrocław. 7.05 wieczorem został pobity przez dwóch nieznanymi sprawców znany poeta Lothar HERBST, członek Komitetu Obywatelskiego "S", pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktor "Gazety Wyborczej". Dwukrotnie silnie uderzono go w tył głowy, spadły mu okulary /12 dioptrii/; być może uchroniło go to od poważniejszych skutków pobicia, bowiem po tych ciosach był bity po twarzy. Nie był to napad rabunkowy, napastnicy nie usiłowali nawet zabrać mu czegokolwiek. Gdy szedł, miał wrażenie że ktoś za nim bardzo wolno jedzie.

Warszawa. 11.05 o godz. 15,00 "Paragraf 22" zorganizował happening pod hasłem "Invitata do Senata", w którym brało udział około 300 osób. Gdy szli al. Jeruzolimskimi w kierunku Ronda przy Nowym Świecie, zagroziła im drogę milicja. Zatrzymano Agnieszkę STARZYK, doprowadzono ją do "Nyski" o nr rej. MOP 0015, wówczas wszyscy uczestnicy siedli i podjęli pertraktację o zwolnienie Agnieszki popychanej i szarpanej przez funkcjonariuszy. W czasie pertraktacji uderzono kilka razy Krzysztofa PŁASKĘ i Piotra IKONOWICZA. Po ok. 40 minutach Agnieszkę zwolniono. Wszyscy wstali i rozeszli się.

12.05 w pociągu podmiejskim między stacjami W-wa Śródmieście a W-wa Zachodnia, funkcjonariusz MO podszedł do dwóch uczniów: Marka RĄCZKOWSKIEGO, lat 19 i Mirosława JARKA, lat 17, czytających gazetkę "Wola" i zażądał okazania biletów, na ich pytanie: "Czy milicja wyręcza konduktorów?", kazał okazać dowody osobiste. Po okazaniu zabrał je i zmusił aby wysiedli na stacji W-wa Zachodnia grożąc użyciem gazu, który wyjął z kieszeni. Zostali doprowadzeni do posterunku dworcowego MO. Tam funkcjonariusz z dowodami wszedł do jakiegoś pomieszczenia zostawiając ich z dyżurnym. Po chwili wyszedł, wyprowadził ich i poza posterunkiem pobił. Przez cały czas ich i "Solidarność" /mieli przypięte znaczki "S"/ obrzucał wulgarnymi wyrazami. Na zakończenie powiedział, że mieszka na tej trasie i jeszcze ich dopadnie i nauczy, bo teraz nie jest na służbie.

Przemysław. W niedzielę 7.05 wojewoda zorganizował swoją kampanię wyborczą na senatora. Za złożenie podpisu na liście zgłaszającej dawał kiełbaski, obok niego p.NYCZEK za podpis dawał piwko.

Na dworcu PKP rozbito tablicę "S", zerwano informacje wyborcze i umieszczono napis "Solidarność w kanale" /obok tablicy jest kanał ściekowy/.

9.05, godz.12,00 - funkcjonariusz MO - Szewczyk, zrywa plakaty wyborcze Komitetu Obywatelskiego "S".

W Wyszatycach /woj.przemyskie/, dyrektor szkoły podstawowej, p.Mierzwa, w dniach 2 i 3 maja zażądał przybycia rodziców do szkoły i kazał im podpisywać listy popierające kandydatów.

Dyrektor I Lic.Ogólnokształcącego w Przemysławie p.Harkiewicz i wyznaczeni uczniowie zrywają ogłoszenia wyborcze Komitetu Obywatelskiego Solidarności.

Katowice. W Fabryce Maszyn Górniczych w Zabrze, kierownikom działów rozdano listy wypełnione danymi wszystkich pracowników, celem zebrania podpisów. Były to listy popierające kandydaturę p.Furmaniaka. Z tymi, którzy odmówili złożenia podpisu, kierownicy rozmawiali indywidualnie, strasząc ich pozbawieniem premii i różnymi innymi konsekwencjami, nie precyzując ich dokładnie.

W I Liceum Ogólnokształcącym w Zabrze przewodniczący ZSMP - Duda, namawia uczniów klas maturalnych do składania podpisów na listach kandydatów, obiecując w zamian brak kłopotów przy maturze.

W kopalni "Makoszowa" w dniu 15.04 br.przy wypłacie kazano składać po dwa podpisy. Jeden na liście płac, drugi na liście wypełnionej z adresem i nr dowodu osobistego. Za kilka dni okazało się, że była to lista zgłaszająca kandydata. Do dnia dzisiejszego nie wiadomo kto był tym kandydatem.

Skawina. W Liceum Ogólnokształcącym dyr.Skołbowa w klasach maturalnych zbierała w czasie lekcji podpisy na listach popierających kandydata PZPR - Banacha. Uczniów, którzy nie chcieli podpisać wyrzucała z lekcji za drzwi i straszyla nie zdaniem matury.

Lublin. Na zebraniu Stowarzyszenia Polaków poszkodowanych przez III Rzeszę, po raz pierwszy należało na liście obecności wpisać adres i nr dowodu osobistego. Później okazało się, że nie była to lista obecności, lecz lista popierająca kandydaturę Stanisława Roztworowskiego na senatora.

Bielawy. W Gminnej Spółdzielni w Bielawach woj.skierniewickie, przy zakupie nawozów sztucznych żąda się od rolników dowodów osobistych. Dane z dowodów wpisuje na listę i egzekwuje podpis. Na pytanie - co to za lista - po ostrej wymianie zdań odpowiada: "na kandydata", lecz na kogo - nie wiadomo.

Elbląg. Noc z 11 na 12 maja pracownicy Biura Wyborczego spędzili na dyżurze w swym lokalu, ostrzeżono ich bowiem, że szykowane jest włamanie. Jednak oprócz chwilowych wyłączeń elektryczności i telefonu oraz wrzasków pod oknami, nic się nie wydarzyło.

Warszawa. W oddziale Obrony Cywilnej 45-6 przy ul.Erazma Ciołka na Woli 4 maja zabrano dowody osobiste. Na podstawie tych dowodów wpisano ich na listy popierające kandydatów, nie informując nawet na jakich.

### Prof. Wrabec już pracuje!

W poprzednim, 72 nr INFORMACJI donosiliśmy, że z pracy we wrocławskim szpitalu im. 40-lecia PRL został zwolniony prof dr hab.Krzysztof WRABEC. Dzięki naciskowi pracowników szpitala i "Solidarności" wypowiedzenie zostało anulowane.

W sądach

Krystyna Iwaszkiewicz przeciwko  
Zarządowi Zakładów Karnych

Warszawa. 27.04 w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie odbyła się kolejna niecodzienna rozprawa: Krystyna IWASZKIEWICZ wystąpiła o przyznanie jej przez Okręgowy Zarząd Zakładów Karnych w Warszawie odszkodowania w wys. 850 tys. złotych. Powódka, była współpracownica KOR i Regionu Mazowsze "S" została aresztowana 23.05.1985r w wyniku pomówienia o płatną protekcję /nr 34 INF./. Zwolniona z więzienia 26.08.87r. ze względu na zły stan zdrowia, w dalszym ciągu porusza się o kulach.

K.Iwaszkiewicz reprezentują mec. Jan Woźniński i mec. Andrzej Zaleski, zaś stronę pozwaną radca prawny K. Lech. Podczas rozprawy zeznawał biegły sądowy dr Marek Krasuski, który potwierdził, że władze Aresztu Śledczego przy ul. Rakowieckiej, a przede wszystkim osławiona lekarka aresztu - dr Grabowska, nie zapewniły K.Iwaszkiewicz właściwej opieki medycznej. Dr Grabowski po pierwszym złamaniu kręgu zapisał jej pyralginę, zaś pierwsze badanie RTG przeprowadzono po ponad 3 miesiącach. Takie "leczenie" chorej na osteoporozę pacjentki doprowadziło do następnych złamań.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 6.06, godz. 9,00, sala 350. Biegłego sądowego zobowiązano do uzupełnienia opinii lekarskiej. Składowi sędziowskiemu przewodniczy SSW - K. Karolus-Franczyk.

Kraków. 5.05 przed Wojskowym Sądem Garnizonowym odbyła się rozprawa przeciwko Tomaszowi HELNEROWI, oskarżonemu o uchylanie się od służby wojskowej /art.235 §3 ustawy z dnia 21.11.67r. o powszechnym obowiązku.../. Sąd uznał oskarżonego winnym, bowiem przez 11 miesięcy nie zgłaszał się w jednostce O.C. do której dostał powołanie i skazał go na 2 lata więzienia z zawieszaniem na 2 lata + 30 tys.zł. grzywny + 9 tys.zł. nawiązki i pokrycie kosztów sądowych.

Kolegia

Warszawa. 10.05 odbyło się kolegium II instancji Lecha PEKOSZAWSKIEGO /nr 63 INF./, obwinionego z art.52a §1 pkt 1 kw, ukaranego w I instancji /23.03/ grzywną w wys. 10 tys.zł. oraz przepadkiem zabranych książek. Kolegium uznało winę za udowodnioną, lecz uznało że czyn nie nosi znamion społecznego zagrożenia i na podstawie art.39 §1 kw odstąpiło od ukarania, orzekając jednocześnie zwrot książek, ale tylko pojedynczych egzemplarzy, stanowiących bibliotekę. Pełnomocnikiem obwinionego był mec. A. Zalewski.

Również 10.05 odbyło się kolegium II instancji Grzegorza SOKOŁOWSKIEGO i Roberta SOCZYNSKIEGO /nr 66 INF./- kolegium I instancji /15.03/ odstąpiło od ukarania, lecz orzekło przepadek przenoszonych książek /39 egzemplarzy "Droga nadziei" - L. Wałęsy/. Obwinieni wnosząc odwołanie, żądali zwrotu książek, bowiem pkt 1 art 52a §1 jest artykułem blankietowym, nie istnieje urząd, któryby wydawał zezwolenia na przenoszenie książek. Kolegium utrzymało w mocy orzeczenie I instancji. Odmówiło natomiast wydania orzeczenia na piśmie, jak również wpisania do protokołu tego żądania. Pełnomocnikami obwinionych była mec. Elżbieta Kumaniecka.

10.05 odbyło się kolegium Agnieszki STARZYK, obwinionej z art.52a §1 pkt 4 zatrzymanej w dniu 30.01 br. Obwiniona nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. Kolegium odroczyło sprawę celem powołania świadków. Wyznaczone na dzień 10.05 kolegium Andrzeja PAPIERZĄ /nr 71 INF./ nie odbyło się, ponieważ obwiniony nie przybył.

11.05 odbyła się kolejna sprawa przed kolegium I instancji Aleksandra BALIŃSKIEGO i Jerzego STANIAKA z Łodzi, zatrzymanych w Warszawie w dniu 30.07.88r. podczas manifestacji przed rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. Pełnomocnik obwinionych, mec.J.Skorupka, wniosła o uniewinnienie, bowiem zarzucany im czyn nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. Kolegium umorzyło sprawę, obciążając skarb państwa kosztami postępowania.

Ełk. 25.04 odbyło się kolegium II instancji Edwarda KOCHANOWSKIEGO /nr 53,55 i 70 INF./. Odwołanie od orzeczenia I instancji, które uniewinniło od zarzutu z art.52a §1 pkt 1 wniósł WUSW w Ełku. Kolegium II instancji utrzymało w mocy zaskarżone orzeczenie, kosztami postępowania obciążając skarb państwa.

#### Sprostowanie

W poprzednim numerze INFORMACJI /str 1/ błędnie podaliśmy nazwisko wrocławskiego zomowca, który swą "Nysą" przejechał Zbigniewa Wojtczaka. Brzmi ono: Ireneusz Bubiński. Przepraszamy!

#### Dziękujemy

"Solidaritet Norge-Plen" /Solidarność Norwesko-Polska/ za 600 USD dla "Solidarności" w Stalowej Woli i 600 USD dla KIIP.